

Sygn. akt: III AUa 513/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 stycznia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Ewa Naze

Sędziowie: SSA Jacek Zajączkowski

SSA Anna Szczepaniak-Cicha (spr.)

Protokolant: st. sekr. sądowy Aleksandra Słota

po rozpoznaniu w dniu 28 stycznia 2015 r. w Łodzi

sprawy **A. B. przy udziale M. (...)**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddziałowi w Ł.**

o podleganie ubezpieczeniom społecznym,

na skutek apelacji A. B.

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 21 lutego 2014 r., sygn. akt: VIII U 5624/13;

oddala apelację.

Sygn. akt: III AUa 513/14

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 19 sierpnia 2013r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w Ł. stwierdził, że A. B. nie podlega od dnia 2 kwietnia 2013r. ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu jako pracownik u płatnika składek M. (...), prowadzącej działalność gospodarczą z siedzibą w Ł..

Odwołanie od powyższej decyzji złożyła A. B.. Wniosła o zmianę zaskarżonej decyzji poprzez orzeczenie, że od dnia 2 kwietnia 2013r. podlegała ubezpieczeniom społecznym (emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu, wypadkowemu) jako pracownik w firmie (...). Organ rentowy domagał się oddalenia odwołania.

Wyrokiem z dnia 21 lutego 2014 roku Sąd Okręgowy w Łodzi odwołanie A. B. oddalił.

Sąd Okręgowy ustalił, że A. B. urodziła się w dniu (...) Ukończyła studia magisterskie w (...) Akademii (...) w Ł. na (...) w specjalności zarządzania zasobami ludzkimi w zakresie zarządzania personelem. W dniu 22 czerwca 2010r. została zatrudniona w (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w T. na podstawie umowy o pracę zawartej na okres próbny do dnia 21 września 2010r., w pełnym wymiarze czasu pracy, na stanowisku „kasjer fakturzystka”, z wynagrodzeniem miesięcznym w kwocie 1.317 zł plus premia uznaniowa. W dniu 22 września 2010r. została zatrudniona w (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w T. na podstawie umowy o pracę zawartej na

czas określony do dnia 31 grudnia 2012r., w pełnym wymiarze czasu pracy, na stanowisku „kasjer fakturzystka”, z wynagrodzeniem miesięcznym w kwocie 1.317 zł plus premia uznaniowa. W dniu 1 stycznia 2013r. ponownie zawarła z (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w T. umowę o pracę na czas określony, z tym że do dnia 31 grudnia 2025r., w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku „kasjer fakturzystka”, z wynagrodzeniem miesięcznym w kwocie 1.600 zł plus premia uznaniowa. W miesiącu kwietniu 2013r. i maju 2013r. (do dnia 5 maja 2013r.) odwołująca się korzystała w (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z urlopu wypoczynkowego.

A. B. jest szwagierką M. (...), mieszka w T..

M. S. (1) prowadzi pozarolniczą działalność gospodarczą od dnia 23 października 2012r. Jej firma zajmuje się handlem artykułami AGD. Sprzedaje drobne przedmioty o nieznacnej wartości takie jak: plastikowe gałki do pokrywek, klej, gumy do bagażnika, zegarki z budzikiem, lusterka metalowe, miski metalowe, noże kuchenne, łyżki bambusowe, wałki do ciasta, igły do szycia, latarki. Prowadzi handel obwoźny na rynkach oraz sprzedaje produkty klientom instytucjonalnym. Handluje towarami na targowiskach w Ł., P., P., Z., S., S., T., O. i S., w zależności od tego, w której miejscowości jest dzień targowy. W miesiącach styczeń - marzec 2013r. działalność firmy była wstrzymana z uwagi na niesprzyjające warunki pogodowe.

W dniu 2 kwietnia 2013r. M. S. (1) podpisała z A. B. umowę o pracę na czas określony do dnia 31 marca 2016r., na podstawie której A. B. została zatrudniona od dnia 2 kwietnia 2013r. w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku „sprzedawca terenowy”, z wynagrodzeniem miesięcznym w kwocie 3.500 zł. Strony ustaliły, że miejscem wykonywania pracy jest „terytorium RP”. Jednocześnie strony przewidziały możliwość wcześniejszego rozwiązania umowy z zachowaniem dwutygodniowego okresu wypowiedzenia. Podpisany został „zakres obowiązków, uprawnień i odpowiedzialności”, zgodnie z którym do obowiązków A. B. na stanowisku pracy należała: sprzedaż towarów i usług zakładu pracy, pozyskiwanie klientów, negocjowanie zasad współpracy z klientami, przygotowanie ofert handlowych, planowanie działań zmierzających do wzrostu sprzedaży. Sporządzono dokumentację związaną z nawiązaniem stosunku pracy: oświadczenie o zapoznaniu się z przepisami oraz zasadami bezpieczeństwa i higieny pracy, zaświadczenie o ukończeniu szkolenia w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy, zaświadczenie o odbyciu szkolenia stanowiskowego, informację o warunkach zatrudnienia, oświadczenie pracownika dla celów obliczania miesięcznych zaliczek na podatek dochodowy od osób fizycznych, kwestionariusz osobowy. Ubezpieczona złożyła zaświadczenie lekarskie, wystawione w dniu 2 kwietnia 2013r., o braku przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy na stanowisku „sprzedawca terenowy”. Sporządzono listy obecności. A. B. kwitowała odbiór wynagrodzenia na listach płac.

W dniu 4 kwietnia 2013r. Odwołująca się została zgłoszona do ubezpieczeń: emerytalnego, rentowych, chorobowego i wypadkowego od dnia 2 kwietnia 2013r. jako pracownik M. (...). Do lekarza ubezpieczona zgłosiła się w dniu 3 kwietnia 2013r. Stwierdzono wówczas 8. tygodniową ciążę. A. B. od dnia 6 maja 2013r. stała się niezdolna do pracy z powodu choroby przypadającej w okresie ciąży. Do pracy u M. (...) nie powróciła.

Po zaprzestaniu pracy przez A. B. z powodu długotrwałych zwolnień lekarskich M. S. (1) nie zatrudniła nikogo na zastępstwo. Sama zajmuje się handlem. A. B. była jedyną osobą, z którą M. S. (1) podpisała umowę o pracę. Jedynie w miesiącach listopad-grudzień 2012r. M. S. (1) zatrudniała na podstawie umowy zlecenia brata swojego męża - M. S. (2), który był wówczas studentem. M. S. (1) z tytułu prowadzonej pozarolniczej działalności gospodarczej w okresie spornym osiągała niewielkie przychody.

Oceniając zebrany w sprawie materiał dowodowy Sąd Okręgowy nie dał wiary twierdzeniom A. B. i M. (...), w których wskazywały one na realność zawartej pomiędzy nimi umowy o pracę na stanowisku „sprzedawca terenowy” oraz na faktyczne świadczenie pracy w ramach tej umowy.

Wobec tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Okręgowy uznał odwołanie za niezasadne. Przywołał art. 6 ust 1 pkt.1 i art. 13 pkt. 1 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych, zgodnie z którym obowiązkowym ubezpieczeniem emerytalnym, rentowym, chorobowym i wypadkowym - podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami w okresie od nawiązania stosunku pracy do dnia

jego ustania, a także art. 22 § 1 k.p., definiujący stosunek pracy. Podkreślił, że dla włączenia do ubezpieczenia społecznego niezbędna jest przynależność do określonej w ustawie systemowej grupy podmiotów, podlegających obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym. O tym czy strony istotnie nawiązały stosunek pracy, stanowiący tytuł ubezpieczeń społecznych nie decyduje samo formalne zawarcie umowy o pracę, wypłata wynagrodzenia, przystąpienie do ubezpieczenia i opłacenie składki, a także wystawienie świadectwa pracy, lecz faktyczne i rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, wynikających z art. 22 § 1 k.p. Jeżeli bowiem strony umowy o pracę przy składaniu oświadczeń woli mają świadomość tego, że osoba określona w umowie o pracę jako pracownik, pracy świadczyć nie będzie, a osoba wskazana jako pracodawca nie będzie korzystać z jej pracy i do podjęcia oraz wykonywania pracy nie doszło, a jedynym celem umowy było umożliwienie skorzystania ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego, to umowę taką uważa się za zawartą dla pozorów - art. 83 § 1 k.c. i nie stanowi ona tytułu do objęcia ubezpieczeniami społecznymi.

Sąd Okręgowy stwierdził dalej, że mając na uwadze całokształt okoliczności faktycznych sprawy należy uznać, że umowa o pracę z dnia 2 kwietnia 2013r. została zawarta tylko dla pozorów i jedynie w celu zapewnienia świadczeń z ubezpieczeń społecznych. Umowa zawarta dla pozorów z mocy art. 83 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p. jest nieważna. O pozorności przedmiotowej umowy o pracę świadczą takie okoliczności jak: wątpliwa potrzeba zatrudnienia A. B. na podstawie umowy o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy, zbyt wysokie wynagrodzenie oraz fakt długotrwałej i bardzo szybko następującej nieobecności w pracy z powodu niezdolności do pracy w okresie ciąży. Sąd zauważył nadto, że łączący A. B. i M. (...) stosunek prawny nie jest stosunkiem pracy w rozumieniu art. 22 § 1 k.p. Przesądza o tym brak podporządkowania A. B., zarówno co do czasu jak i sposobu wykonania pracy. Ustalenie, że łączący strony stosunek pracy nie odpowiada dyspozycji przepisu w art. 22 § 1 k.p. doprowadziło do uznania, że wykonywanie przez A. B. czynności na podstawie zawartej w dniu 2 kwietnia 2013r. umowy, nazwanej umową o pracę, nie wiązało się z obowiązkiem ubezpieczenia społecznego pracowników. Z tych względów Sąd Okręgowy odwołanie oddalił na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c.

Apelację od tego wyroku złożyła A. B.. Zarzuciła rozstrzygnięciu błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na przyjęciu, że skarżąca nie podlegała ubezpieczeniom społecznym jako pracownik M. (...). Wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez stwierdzenie, że odwołująca się faktycznie świadczyła pracę na rzecz zainteresowanej M. (...).

Organ rentowy wniósł o oddalenie apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Na wstępie należy wyjaśnić, z uwagi na treść wniosków apelacyjnych, że przedmiotem niniejszego postępowania jest wyłącznie prawidłowość decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z 19 sierpnia 2013r., stwierdzającej że A. B. nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu od 2 kwietnia 2013r. jako pracownik M. (...), prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą PHU (...). Decyzja ta dotyczy zatem wyłącznie tego, czy apelująca podlega z tytułu zatrudnienia u M. (...) ubezpieczeniom społecznym, czy też nie. Jej przedmiotem nie były natomiast jakiegokolwiek świadczenia z tytułu tych ubezpieczeń. Dlatego też w postępowaniu odwoławczym nie jest i nie było możliwe „przyznanie świadczeń z ubezpieczeń społecznych”.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela zaskarżone rozstrzygnięcie. Sąd pierwszej instancji prawidłowo ustalił stan faktyczny sprawy i właściwie zastosował przepisy prawa materialnego. W apelacji ubezpieczona sformułowała w istocie tylko zarzut błędnego ustalenia stanu faktycznego przez Sąd pierwszej instancji, sprowadzający się do kwestionowania ustalenia, że A. B. nie świadczyła pracy na rzecz M. (...). Zarzut ów jest bezzasadny.

Powtórzyć w tym miejscu trzeba, za Sądem Okręgowym, że zgodnie z art. 83 § 1 k.c. oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów jest nieważne. Przy pozorności zachodzi wówczas, gdy strony umowy, składając swe oświadczenia woli, nie zamierzają osiągnąć skutków, jakie prawo wiąże z wykonywaniem tej umowy. Przez nawiązanie

stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem - art. 22 § 1 k.p. O tym, czy strony istotnie nawiązały umowę o pracę nie decyduje zatem formalne zawarcie (podpisanie) umowy nazwanej umową o pracę, lecz faktyczne i rzeczywiste realizowanie na jej podstawie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy - przede wszystkim świadczenie pracy przez pracownika z zamiarem wykonywania obowiązków pracowniczych, czyli świadczenie pracy podporządkowanej, w charakterze pracownika, w czasie i miejscu oznaczonym przez pracodawcę. Tym samym w odniesieniu do umowy o pracę pozorność polega na tym, że strony nie zamierzają osiągnąć skutków wynikających z tej umowy, a określonych w art. 22 k.p. (por. wyrok Sądu Najwyższego z 4 stycznia 2008r., I UK 223/07, LEX nr 442836, wyrok Sądu Najwyższego z 5 października 2006r., I UK 120/06, OSNP 2007 nr 19-20, poz. 294, wyroki Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 4 marca 2014r., III AUa 953/13, LEX nr 1451685 i z dnia 14 lutego 2014 r., III AUa 681/13, LEX nr 1448554).

Sąd Okręgowy przyjął, że tak też było w niniejszej sprawie. Uznał bowiem, że umowa o pracę z 2 kwietnia 2013r. pomiędzy A. B. a M. (...) została zawarta dla pozorów, jest przez to nieważna i nie skutkowałą nawiązaniem stosunku pracy pomiędzy osobami w niej wymienionymi. Nadto stosunek pracy nie został nawiązany także w sposób dorozumiany, pomiędzy odwołującą się a zainteresowaną nigdy nie doszło do powstania stosunku pracownik - pracodawca w znaczeniu ustawowym. Uzasadniając swoje ustalenie Sąd pierwszej instancji zaznaczył, że nie istniała realna potrzeba zatrudnienia pracownika na stanowisku sprzedawca terenowy. Wskazał na zbyt wysokie wynagrodzenie, niewielki przedział czasowy pomiędzy spisaniem umowy o pracę a udaniem się na długotrwałe zwolnienie z powodu ciąży, powiązania rodzinne. Sąd zauważył również, że odwołująca się była wówczas zatrudniona w innej firmie, miejsce jej zamieszkania, siedzibę pracodawcy i miejsca pracy (targowiska) dzieliła duża odległość, co stawia pod znakiem zapytania realną wykonalność umowy. Brak jest również wiarygodnych dowodów na wykonywanie pracy przez skarżącą. Sąd Okręgowy szczegółowo przy tym wyjaśnił dlaczego w/w okoliczności świadczą o tym, że nie można twierdzić o istnieniu stosunku pracy pomiędzy odwołującą się a zainteresowaną. Sąd Apelacyjny w pełni aprobuje tę ocenę. Szczególnie jaskrawy jest brak obiektywnej potrzeby zatrudnienia nowego pracownika w niewielkiej firmie (w gruncie rzeczy jednoosobowej), która zajmowała się sprzedażą drobnych rzeczy za niskie ceny. W świetle doświadczenia życiowego fakt, że tak małe przedsiębiorstwo, które przynosi minimalne przychody, zatrudnia nowego pracownika za dość wysoką kwotę 3.500 zł brutto (w porównaniu choćby z pensją ubezpieczonej w firmie (...) - 1.600 zł na stanowisku kasjer - fakturzysta) i do którego obowiązków ma należeć w gruncie rzeczy sprzedaż przedmiotów na rynkach - prowadzi do wniosku, że umowa nie miała charakteru rzeczywistego. Takie warunki zatrudnienia nie są w żaden sposób zgodne z ekonomiczną kalkulacją przychodów i ciężarów przedsiębiorcy. Co więcej, w miejsce odwołującej nie został zatrudniony nikt inny. Nie sposób również pominąć okoliczności, którą wskazywał Sąd Okręgowy, że odwołująca się mieszka w T., a siedziba firmy (...) znajduje się w Ł.. Handel zaś drobiażkami miałby się odbywać w różnych miejscowościach, tam gdzie akurat był dzień targowy. Słusznie podniósł Sąd Okręgowy, że z punktu widzenia logiki schemat postępowania, w którym odwołująca się musiała najpierw jechać do Ł. by podpisać listę obecności, następnie udać się do innej miejscowości by tam handlować na rynku, a potem wrócić do Ł. by rozliczyć się z pracodawcą i wreszcie wrócić do domu w T., jest mało realny i również świadczy o „pozorności” zatrudnienia. Zwrócić trzeba również uwagę na fakt, że odwołującą się i zainteresowaną łączą więzy rodzinne, jak również i na sekwencję zdarzeń, w której zostaje zawarta umowa o pracę z wysokim, jak na zakres obowiązków wynagrodzeniem, następnego dnia odwołująca uzyskuje pewną informację o ciąży i po upływie niecałego miesiąca udaje się na długotrwałe zwolnienie. Ta okoliczność wzmacnia stwierdzenie, że zamiarem stron umowy nie było świadczenie i przyjmowanie pracy lecz w dłuższej perspektywie uzyskanie wyższych świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Słusznie przy tym Sąd Okręgowy zwrócił uwagę na fakt, że w stosunkach pomiędzy ubezpieczoną a zainteresowaną nie można doszukać się elementów podporządkowania pracowniczego, w szczególności nadzoru nad pracą pracownika. Świadczy o tym oświadczenie M. (...), że nie była w stanie stwierdzić co dokładnie sprzedała odwołująca się. Nie było zatem wdrożonego systemu kontroli sprzedaży, co w przypadku handlowca wydaje się podstawowym działaniem pracodawcy. Należy przy tym zaznaczyć, że wszystkie te okoliczności same w sobie i oceniane pojedynczo nie muszą świadczyć, że strony nie pozostają w stosunku pracy. Jednakże ich kompleksowa ocena, w świetle całokształtu faktów, w tej konkretnej sprawie daje podstawy, by w zgodzie z doświadczeniem życiowym i zasadami logicznego rozumowania stwierdzić, że strony nie miały zamiaru nawiązać stosunku pracy i

nie nawiązały go. Wobec tej konkluzji Sąd Okręgowy słusznie nie przydał mocy przekonującej dowodom w postaci dokumentów (lista obecności, księga przychodów, oferty) czy fotografii. Zarówno bowiem oferty jak i samo zdjęcie mogło być wytworzone na potrzeby postępowania, zaś co do dokumentacji rachunkowo-pracowniczej Sąd pierwszej instancji zauważył, że są w niej istotne rozbieżności. Z księgi wynika, że sprzedaż miała miejsce w dniu, w którym odwołująca nie była w pracy, brak jest podpisu na liście obecności, a nadto była to niedziela i zgodzić się trzeba z Sądem Okręgowym, że wątpliwe jest, aby wówczas odbywał się handel. Te spostrzeżenia dezawuuują wiarygodność przedmiotowej dokumentacji. W istocie zatem brak jest wiarygodnych dowodów świadczących o wykonywaniu przez odwołującą na rzecz zainteresowanej pracy w reżimie pracowniczym. Przekonująca jest natomiast teza, że wszystkie te działania miały jedynie „upozorować” wykonywanie pracy.

Sumując, rzeczywistym zamiarem stron zawierających umowę z 2 kwietnia 2013r. nie było nawiązanie stosunku pracy, a więc pracownik nie miał zamiaru pracy na rzecz pracodawcy wykonywać, a pracodawca nie miał zamiaru jej przyjmować, a zatem pomiędzy stronami nie doszło do nawiązania stosunku pracy w rozumieniu art. 22 k.p. Konstatacja ta jest uzasadniona w świetle dowodów i wynikających z nich okoliczności, zgodna z doświadczeniem życiowym oraz zasadami logicznego rozumowania. Oznacza to, że Sąd Okręgowy prawidłowo zastosował art. 83 k.c. i przyjął, że przedmiotowa umowa o pracę została zawarta dla pozorów, nie spowodowała nawiązania stosunku pracy, stosunek ów nigdy pomiędzy stronami nie powstał. W konsekwencji stwierdzić należy, że nie istniał i nie istnieje tytuł, pod jakim odwołująca się została zgłoszona do ubezpieczeń społecznych z dniem 4 kwietnia 2013r. Jak wskazał Sąd Okręgowy, objęcie ubezpieczeniem społecznym zarówno obowiązkowym, jak i dobrowolnym może nastąpić tylko wówczas, gdy osoba zgłaszana do ubezpieczeń spełnia określone warunki. Zgodnie z art. 6 ust. 1, art. 11 ust. 1 i 2 oraz art. 12 ustawy z 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz.U z 2013r. poz. 1442 z zm.) obowiązkowo ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu podlegają pracownicy. Ubezpieczenie to powstaje ex lege z chwilą nawiązania stosunku pracy, a wygasa z dniem jego ustania - art. 13 pkt 1 ustawy. Zatem zgłoszenie do ubezpieczenia odnosi swój cel tylko wtedy, gdy osoba zgłoszona jest pracownikiem, a więc gdy skutecznie nawiązany został stosunek pracy. Samo przystąpienie do ubezpieczenia i opłacanie składki przez podmiot, który nie świadczy pracy, nie stanowi przesłanki objęcia ubezpieczeniem społecznym i stania się jego podmiotem (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 6 grudnia 1990r., II UR 9/90, OSP 1991 z. 7-8, poz. 172; z dnia 23 września 1998r., II UKN 229/98, OSNAP 1999 nr 7, poz. 627; z dnia 25 stycznia 2005r., II UK 141/04, OSNP 2005 nr 15, poz. 235; z dnia 19 października 2007r., II UK 56/07, LEX nr 376433; z dnia 19 lutego 2008r., II UK 122/07, LEX nr 448905). Bycie podmiotem ubezpieczenia związane jest wyłącznie z realizacją podstawowego dla stosunków tego ubezpieczenia warunku wykonywania pracy w ramach stosunku pracy. A contrario, skutku tego (objęcia ubezpieczeniem) nie wywołuje zawarcie umowy o pracę, której strony stwarzają pozór realizacji przez ubezpieczonego czynności odpowiadających treści art. 22 k.p., czyli wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem, za wynagrodzeniem, odpowiadającym ilości i jakości świadczonej pracy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 2011 r. II UK 69/11, LEX nr 1108830 i przywołane tam judykaty). Skoro pomiędzy odwołującą a zainteresowaną nie został nawiązany stosunek pracy, to zgłoszenie skarżącej pod tym tytułem do ubezpieczeń nie mogło wywołać skutku, w postaci objęcia jej ubezpieczeniami społecznymi. Decyzja ustalająca, że A. B. nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu od 2 kwietnia 2013r., jako pracownik M. (...) prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą PHU (...), jest więc prawidłowa, podobnie jak wyrok Sądu Okręgowego oddalający od niej odwołanie.

Dochodząc do powyższych wniosków Sąd Apelacyjny bezzasadną apelację A. B. oddalił na podstawie art. 385 k.p.c.

Przewodnicząca: Sędziowie: